MORDERSTWO POLITYCZNE W TIENTSINIE

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 3 stycznia 1939 r. | Codzienne korespondencje z prowincji | Nr. 2

Nowy Rok zaczął się w południe...

Gorący Sylwester w parlamencie francuskim

Votum zaufania dla rządu przyjęto 369 głosami

Paryż, 2. 1. (PAT) Posiedzenie Senatu i Izby deputowanych obfitowało w momenty pełne naprężenia. Premier Daladier, który miał wyjechać dzisiaj rano o godz. 10.15 do Tulonu, był zmuszony odłożyć swą podróż do godz. 12, ponieważ budżet, który powrócił z Senatu do Izby deputowanych, nie był jeszcze przyjęty. Dopiero wczoraj w południe całokształ ustawy budżetowej, oddany pod głosowanie przez przewodniczącego Izby Herriota, został przyjęty 372 głosami przeciwko 228. Posiedzenie Izby deputowanych zakończyło się o godz. 12.20, a zostanie wznowione o godz. 18.30.

Premier Daladier opuścił Paryż o godz. 12, kiedy przyjęcie budżetu nie ulegało już wątpliwości. Premier udał się pospiesznym pociągiem do Tulonu, skąd wyruszy w podróż oficjalną na Korsykę i do Tunisu.

Wczorajsze nocne posiedzenie Senatu zakończyło się o godz. 4.25 przyjęciem w drugim czytaniu ustawy budżetowej na rok 1939 279 głosami przeciwko 16. Ustawa z poprawkami Senatu została odesłana do komisji finansowej Izby deputowanych, która rozpoczęła dyskusję nad ustawą w trzecim czytaniu. Komisja wysłuchała przemówień Daladier i Reynaud, którzy domagali się, by komisja przedstawiła Izbie deputowanych wnioski, na które mógłby się zgodzić Senat. Daladier oświadczył, iż rząd postawi sprawę zaufania w związku z ważniejszymi punktami, mogącymi opóźnić porozumienie obu Izb prawodawczych. Komisji przedstawiono teksty poprawek, dotyczące dwóch artykułów budżetu, na które zgodził się rząd.

O godz. 7.30 komisja finansowa izby deput. jeszcze nie zakończyła swych prac, co wywołało prawdziwą manifestację ze strony radykałów socjalnych. Opozycję w komisji reprezentowali głównie socjaliści i komuniści.

O godz. 8.30 premier Daladier udał się na posiedzenie grupy radykałów socjalnych, domagając się skrócenia obrad i przestrzegania dyscypliny partyjnej.

Posiedzenie izby deputowanych wznowiono o godz. 9.35. Rozpoczęto dyskusję nad budżetem w trzecim czytaniu. Reynaud zabrał głos w dyskusji, domagając się przyjęcia tekstu z poprawkami senatu. Daladier postawił sprawę zaufania, żądając odrzucenia wniosku komunisty Ducles, zmierzającego do przedłużenia obrad. Wniosek Ducles został odrzucony 363 głosami przeciwko 237.

Po ponownej interwencji min. Reynaud i prem. Daladier, który jeszcze raz postawił sprawę zaufania, wniosek zaufania dla rządu przyjęto 369 głosami. Opozycja powstrzymała się od głosowania.

Następnie przystąpiono do głosowania nad całokształtem ustawy budżetowej, przy czym została ona przyjęta 372 głosami przeciwko 228.

Chociaż obrady odbywały się 1 stycznia, obowiązywała fikcja, iż toczą się one ciągle jeszcze w ciągu ostatniego grudnia 1938 r.

Poseł węgierski przy Watykanie

Budapeszt, 2. 1. (PAT) B. zastępca ministra spr. zagr. minister bar. Aper został mianowany posłem węgierskim przy Watykanie. Stanowisko to nie było zajęte od czasu mianowania b. posła przy Watykanie Barcza posłem węgierskim w Londynie.

Wznowienie komunikacji między Rumunią, Czechosłowacją i Węgrami

Czerniowce, 2. 1. (PAT). Na skutek porozumienia między stronami rumuńską, czeską i węgierską na nowo podjęto ruch kolejowy na linii Satu Mare (Siedmiogród) — Sighet (Maramuresz). Linia powyższa przebiega przez terytorium rumuńskie, czeskie i węgierskie. Od kilku miesięcy ruch na niej był wstrzymany.

Niemcy rozbudowują swoją flotę wojenną

Hamburg, 2. 1. (PAA) W stoczniach niemieckich rozpoczęto budowę 10-ciu nowych jednostek morskich, a mianowicie okrętu liniowego o wyporności 26.000 ton oraz dwóch olbrzymów o wyporności 35.000 ton, dwóch lotniskowców, trzech większych i dwóch mniejszych krążowników.

Oprócz tych dziesięciu większych statków wojennych znajduje się obecnie w budowie 21 łodzi podwodnych, 11 ścigaczy, 18 torpedowców, 23 wyławiaczy min i 10 innych mniejszych statków.

Grypa szaleje w Pradze

Praga, 2. 1. (PAT) W Pradze panuje epidemia grypy. Według urzędowych danych zgłoszono przeszło 400 wypadków. Przebieg choroby wykazuje w tym roku znaczny odsetek śmiertelności. Jedną z ofiar epidemii był również znany pisarz, Karol Capek.

Noworoczne życzenia Lwowa

dla P. Prezydenta, Nacz. Wodza, Rządu i Prez. miasta

W dniu Nowego Roku przyjmował w zastępstwie nieobecnego wojewody lwowskiego wicewojewoda Tadeusz Chmielewski życzenia dla Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego Rydza i Rządu.

W salonach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego zebrali się przedstawiciele duchowieństwa, władz wojskowych i cywilnych, konsulowie państw obcych, posłowie i senatorowie, reprezentanci Wyższych Uczelni, Samorządu terytorialnego i gospodarczego, Związków kombatanckich i niepodległościowych, Związków zawodowych i Towarzystw naukowych. Licznie stawili się przedstawiciele organizacji oświatowych, kulturalnych i społecznych wszystkich narodowości, jak również kierownicy instytucji gospodarczych, prasa i szereg działaczy społecznych.

Wczoraj w dniu Nowego Roku przed godz. 13 w gabinecie prezydenta miasta posła dr Stan. Ostrowskiego na Ratuszu lwowskim zgromadzili się naczelnicy wydziałów z nacz. Ocharskim na czele, dyrektorowie przedsiębiorstw miejskich, naczelnicy urzędów dzielnicowych i in. Życzenia przyjmował prezydent Ostrowski i wiceprezyd. W. Chajes. Zabrał głos nacz. Ocharski, podkreślając, że w 21 roku Odrodzenia Polski zebrali się urzędnicy, by złożyć życzenia prezydentowi i jego zastępcom dalszej owocnej pracy dla dobra miasta. Imieniem Zw. Urzędników Gminy m. Lwowa złożył życzenia prezes Związku, radca Pawluk.

W odpowiedzi prezyd. Ostrowski złożył urzędnikom serdeczne podziękowanie, oraz serdeczne życzenia zadowolenia i szczęścia osobistego.

Następnie prezydent miasta przyjmował życzenia od członków Rady miejskiej, ławników, stowarzyszeń, organizacyj i szerokich sfer społeczeństwa.

Czeskie pisma wywrotowe rozklejone w Jabłonkowie

Cieszyn, 2. 1. (PAA) Nieznani sprawcy rozkleili porą nocną w Jabłonkowie i Domastawkach czeskie gazety, nie mające debitu w Polsce, oraz odezwy antypaństwowe.

Goering wzywa...

Berlin, 2. 1. (PAT) Feldmarszałek Goering wydał z okazji Nowego Roku odezwę, w której wzywa do okazania bezgranicznego zaufania kanclerzowi Hitlerowi oraz wiary w wieczystą przyszłość Niemiec. W związku z trzecim rokiem czteroletniego planu gospodarczego, feldmarszałek Goering wzywa każdego poszczególnego Niemca do maksymalnej ofiarności, zapowiadając, iż rok 1939 będzie rokiem ciężkiej pracy.

Katastrofa samochodowa

Rzym, 2. 1. (PAT) W pobliżu Imperia samochód ciężarowy, wiozący 34 milicjantów, zarzucił, wpadając na słup. Trzy osoby zostały zabite a przeszło 12 jest rannych.

2.200 jeńców w niewoli

powstańców na froncie Katalońskim

Salamanka. 2. 1. (PAT). Główna kwatera wojsk. gen. Franco donosi, iż na froncie katalońskim zajęto szereg dalszych pozycyj, a przede wszystkim ważny punkt strategiczny Cubbels oraz Poebla i Grandella. Opanowano również wyniosłości Mongamastre, Masia i Penas. Wzięto do niewoli przeszło 2.200 jeńców.

Eskadry lotnicze gen. Franco bombardowały port Walencji oraz lotnisko w Tarrega.

Burgos. 2. 1. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości, wojska gen. Franco zajęły wioskę Palma de Ebro, oraz Juncesę. Kontrataki wojsk rządowych odparto z wielkimi stratami.

Wesoło powitała Warszawa

Nowy Rok 1939

Warszawa, 2. 1. (Tel. wł. — l. r.) Noc Sylwestrowa w Warszawie minęła pod znakiem wyjątkowego ożywienia. Przez całą noc, niezależnie od różnych imprez, balów i zabaw sylwestrowych, lokale warszawskie były przepełnione, tak że trudno było o stoliki nawet nad ranem.

Na ulicach panował niezwykle ożywiony ruch przez całą noc. Konsumpcja w lokalach była również wyjątkowo wysoka.

Trzeba stwierdzić, że już od kilku lat Sylwester nie odbył się w takich rozmiarach, jak w tym roku.

Bukareszt, 2. 1. (PAT) Zamiar wyjazdu do Berlina w charakterze urzędowym doradcy królewskiego Vaidy Voevod został poniechany z powodu choroby w rodzinie b. premiera.

Po zgonie Ks. Kardynała Kakowskiego

Kondolencje P. Prezydenta, Naczelnego Wodza, Rządu, OZN, Sejmu i Senatu

Jaworzyna Spiska, 1. 1. (PAT) Pan Prezydent R. P. z powodu śmierci J. Em. Ks. Kardynała A. Kakowskiego przesłał na ręce Ks. Arcybiskupa Galla depeszę kondolencyjną następującej treści:

J. E. Ks. Arcybiskup Stanisław Gall, Warszawa.

Do głębi wzruszony wiadomością o zgonie J. Em. Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego przesyłam Kapitule Metropolitalnej wyrazy najszczerszego współczucia w żalu, który jedno czy cały nasz Naród wobec straty Arcypasterza i Wielkiego Obywatela, którego Dostojna Postać w ciężkich nieraz chwilach świeciła Polsce przykładem godności i poświęcenia.

(—) Ignacy Mościcki.

* * *

Warszawa, 1. 1. (PAT) Z polecenia Pana Prezydenta R. P. szef kancelarii cywilnej minister dr. Stanisław Łepkowski udał się wczoraj do J. E. Ks. Arcybiskupa Galla, ażeby wyrazić Mu osobiste uczucia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z powodu zgonu ś. p. Kardynała Aleksandra Kakowskiego.

* * *

W imieniu Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza złożył na ręce J. E. Ks. Arcybiskupa Stanisława Galla kondolencje P. Generał Brygady Emil Przedrzymirski-Krukowicz.

* * *

J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hlond nadesłał na ręce dziekana kapituły metropolitalnej warszawskiej J. Em. Ks. Arcybiskupa Galla następującą depeszę:

„Waszej Ekscelencji, Kapitule, Kurii Metropolitalnej, oraz całej Archidiecezji zasyłam od siebie i moich obu Archidiecezyj wyrazy najgłębszej kondolencji z powodu zgonu Kardynała Kakowskiego, w którym czcilem nie tylko największego na stolecznej Metropolii hierarchę, ale i życzliwego ojcowskiego przyjaciela. Pogrążony w smutku, modlę się o spokój i wysoki stopień Chwały Niebieskiej dla Jego dobrej i szlachetnej duszy. Przybędę oddać Zmarłemu Purpuratowi ostatnią przysługę. — Kardynał Prymas.

* * *

Pan Prezes Rady Ministrów przesłał następującą depeszę:

Głęboko poruszony wiadomością o śmierci J. Em. Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego składam Kapitule Metropolitalnej wyrazy mego najżywszego żalu i współczucia po stracie Arcypasterza. — Prezes Rady Ministrów (—) Gen. Sławoj-Składkowski.

Jednocześnie zastępujący nieobecnego w Warszawie Pana Premiera, Minister Antoni Roman złożył osobiście J. E. Ks. Arcybiskupowi Gallowi w jego apartamentach kondolencje w imieniu Rządu.

Ponadto w godzinach popołudniowych obecni w Warszawie członkowie Rządu i podsekretarze stanu wpisali się w pałacu arcybiskupim do księgi kondolencyjnej.

Nieobecny w Warszawie Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. bryg. Stanisław Skwarczyński nadesłał w związku ze śmiercią J. Em. Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego następującą depeszę:

J. E. Ks. Arcybiskup Stanisław Gall w Warszawie.

Obóz Zjednoczenia Narodowego przesyła Waszej Ekscelencji wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu bolesnej straty, jaką poniósł Kościół katolicki i Społeczeństwo polskie przez zgon ś. p. Arcypasterza warszawskiego Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego (—) Stanisław Skwarczyński gen. bryg.

* * *

Listy kondolencyjne wystosowali również na ręce Ks. Arcybiskupa Galla Marszałek Senatu Bogusław Miedziński, Marszałek Sejmu Wacław Makowski, p. Minister W.R. i O.P. Prof. Dr. Wojciech Świętosławski; zastępca Szefa protokołu dyplomatycznego p. Morstin złożył kondolencje p. Ministra Spraw Zagr. na ręce Ks. Nuncjusza Cortesi.

* * *

Warszawa, 1. 1. (PAT) Dn. 3 stycznia o godz. 18.40 dla uczczenia pamięci ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa metropolity warszawskiego, organizuje Polskie Radio z Poznania audycję żałobną, w czasie której „Wspomnienie o kardynale Kakowskim" wygłosi ks. prymas dr. August Hlond.

Zwinięcie konsulatu czeskiego w Paryżu

Praga, 1. 1. (PAT) Z dniem dzisiejszym zlikwidowany został generalny konsul czecho-słowacki w Paryżu.

Zamknięcie sesji sejmu litewskiego

Kowno, 1. 1. (PAT) W dniu dzisiejszym zosała zamknięta zwyczajna sesja sejmu litewskiego. Należy się liczyć ze zwołaniem sesji nadzwyczajnej w pierwszej połowie stycznia.

Wizy dla Anglików

Praga, 1. 1. (PAT) Czesko-słowackie ministerstwo spraw zagr. wprowadziło w życie od dn. 1 stycznia 1939 r. obowiązek wjazdowych wiz dla obywateli W. Brytanii.

Poczta zamarzła

Sofia, 1. 1. (PAT) Komunikacja między Bułgarią a Rumunią została na skutek mrozów przerwana. Poczta z krajów środkowo-europejskich nie dochodzi do Sofii już od 5 dni.

Rzym, 1. 1. (PAT) Dziś odbyła się rozmowa ministra spraw zagr. hr. Ciano z ambasadorem brytyjskim lordem Perth'em.

Sojusz polsko-rumuński

najlepszą rękojmią pokoju

Bukareszt, 1. 1. (PAT) Komentując wczorajsze expose ministra spraw zagranicznych Gafenzu, pisma podkreślają jego znaczenie jako ponowne stwierdzenie niezależności rumuńskiej polityki, dalekiej od wszelkich wpływów bloków ideologicznych.

Nawiązując do ustępu o Polsce, pisma podkreślają ze swej strony, że sojusz polsko-rumuński jest najlepszą rękojmią pokoju tej części Europy.

Odnośnie Węgier i Bułgarii zaznacza się, że Rumunia pragnie współpracy z nimi dla obrony wspólnych interesów. Ścisła kolaboracja gospodarcza doprowadzić może do poprawnych stosunków politycznych. Myślą przewodnią rumuńskiej polityki zagranicznej jest całkowita niezależność przy oparciu o siłę moralną, gospodarczą i wojskową narodu.

SPÓŁDZIELCZA GORZELNIA.

Osadnicy powiatu rówieńskiego na Wołyniu przystępują w ciągu r. 1939 do budowy gorzelni spółdzielczej. Na kapitał zakładowy spółdzielni złożą się udziały osadników oraz subwencja Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w wysokośc 80 000 zł.

Wspaniały rozkwit Polonii zagranicznej

stwierdza Prezes Światowego Zw. Polaków Zagr. wojewoda Raczkiewicz

Toruń, 1. 1. (PAT) Prezes Światowego Związku Polaków z Zagranicy wojewoda Władysław Raczkiewicz wygłosił w dniu 31 grudnia b. r. przed mikrofonem P. R. przemówienie noworoczne dla Polaków za granicą, które zobrazowało dorobek osiągnięty w ciągu kończącego się roku, zamykającego pierwsze dwudziestolecie odbudowanej państwowości oraz naszkicowało drogi, którymi naród polski kroczy ku coraz większej potędze.

Spoglądając na kończący się rok, ocenił go woj. Raczkiewicz jako wyjątkowy dla Polski. Bogaty dwudziestoletni dorobek zamknięty został poważnymi sukcesami zarówno w dziedzinie gospodarczej jak i polityki zagranicznej, których korona był radosny fakt powrotu na łono Macierzy Śląska Zaolziańskiego.

Na tle omówionego dorobku Macierzy, z radością podkreślił prezes Światowego Związku coraz bujniejszy rozwój życia społeczno-narodowego środowisk polskich za granicą. Za największe w tej dziedzinie osiągnięcie uznał poziom wychowania narodowo-społecznego młodzieży polskiej za granicą.

Oceniając działalność Światowego Związku Polaków z Zagranicy w ub. roku, podkreślił p. wojewoda dwie pozycje: wykończenie ośrodka wychowawczego „Kadrówka młodych Polaków z zagranicy" w Groniku pod Zakopanem, oraz budowę w stolicy Rzeczypospolitej Domu Polaków z Zagranicy im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Rok 1939 w pracy Światowego Związku Polaków z Zagranicy przejdzie pod znakiem trzeciego zjazdu, który niewątpliwie stanie się przeglądem osiągniętego dorobku środowisk polskich za granicą i nakreśleniem wytycznych pracy na przyszłość.

Oby rok przyszły — zakończył swe przemówienie woj. Raczkiewicz — okazał się lepszym od poprzedniego, oby zmniejszył troski wasze, przysporzył wam nowych powodzeń a zaoszczędził klęsk. Wreszcie, aby Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, przedmiot naszej wspólnej dumy i uwielbienia, nadal rosła w siłę i potęgę.

O granicę polsko-węgierską

Znamienny głos pisma rumuńskiego

Bukareszt, 1. 1. (PAT) „Le Moment" zamieszcza charakterystyczny artykuł, w którym stwierdza, że zagadnienie Rusi Podkarpackiej nie jest bynajmniej zakończone, oraz że sprawa przyłączenia tych obszarów do Węgier jest nadal aktualna. Dziennik podkreśla, że sytuacja, jaka wytworzyłaby się po stworzeniu wspólnej granicy polsko-węgierskiej sprzyjałaby ustaleniu też pokoju w tej części Europy.

5 dzienników zlikwidowano w Pradze

Praga, 1. 1. (PAT) Z dniem 1 stycznia przestaje wychodzić w Pradze 5 dzienników, mianowicie: najstarszy dziennik niemiecki „Bohemia", wychodzący tu od 111 lat, oraz najstarsze pismo czeskie wychodzące od 259 lat „Praske Noviny", które były oficjalnym organem rządu. Ponadto zawieszone zostały: „Prager Presse", założony przez b. prezydenta Benesza przed 18 laty, dotychczasowy organ socjal-demokratyczny „Pravo Lidu" (po 49 latach istnienia), oraz „Prager Abendblatt", wychodzący w języku niemieckim popołudniowy organ półoficjalny.

„Prager Tageblatt" ma się stać organem urzędowym.

Bez zezwolenia wystartował w Z. S. S. R.

gdyż nie chciano zezwolić na wyjazd żony

Londyn, 1. 1. (PAT) Ag. Reutera donosi z Moskwy, iż zakończył się tam onegdaj proces inżyniera angielskiego Grevera, który swego czasu, pracując w Sowietach jako specjalista, poślubił Rosjankę. Gdy inż. Grever opuszczał Sowiety, władze nie zezwoliły na wyjazd jego żony.

Po wyjeździe inż. Grever starał się o wizę na wyjazd do ZSRR celem odwiedzenia żony, która pisała mu, iż cierpi nędzę. Wówczas inż. Grever wystartował do Sowietów samolotem i wylądował w odległości 200 km od Moskwy. Po wylądowaniu został aresztowany przez władze sowieckie i stawiony przed sądem, który skazał go na 1.500 rubli grzywny, konfiskatę samolotu oraz zakaz powrotu do ZSRR w ciągu 5 lat.

Podziękowanie

JWielmożnemu Panu Prof. Drowi Rencklemu Dyrektorowi Kliniki Wewnętrznej U. J. K., JWPanu Prof. Drowi Janowi Grekowi, JWPanu St. Asyst. Drowi Bronisławowi Petryńskiemu i WPP. Asystentom Kliniki — składam tą drogą serdeczne podziękowanie za wyleczenie mej żony z długotrwałej i bardzo ciężkiej choroby, oraz S. S. Felicji i Honoracie za troskliwą opiekę. — Bóg Im zapłać!

Lwów, w grudniu 1938 r.

Zygmunt Smerek.

Na cmentarzu bródzieńskim spoczną
doczesne szczątki Ks. Kardynała Kakowskiego

Warszawa. 2. 1. (PAT). Komitet pogrzebu ś. p. Ks. Kardynała Kakowskiego ustalił następujący program obrzędów żałobnych pogrzebu:

W niedzielę i poniedziałek zwłoki ś. p. Kardynała Kakowskiego będą wystawione w Pałacu Arcybiskupim (Miodowa 17) w godzinach 8—16.

Msze św. przy zwłokach będą odprawiane codziennie od godz, 8-ej rano.

We wtorek, t. j. w dniu przeniesienia zwłok do Katedry, wstęp do Pałacu Arcybiskupiego będzie dozwolony dla wiernych do g. 12-ej.

We wtorek o godz. 15 minut 30 w salach Kurii Metropolitalnej zbiorą się J. E. księża biskupi i przedstawiciele Kapituł.

Kondukt żałobny wyruszy we wtorek o godz. 16-ej, kierując się ulicami: Miodową, Senatorską, Placem Teatralnym, Wierzbową, Placem Marszałka Piłsudskiego, Królewską, Krakowskim Przedmieściem do Katedry.

Na trasie konduktu pogrzebowego ustawią się, tworząc szpalery, zgromadzenia żeńskie zakonne, szkoły, stowarzyszenia religijne i bractwa, cechy, organizacje młodzieży akademickiej, akcji katolickiej i inne.

Gdy kondukt żałobny przybędzie na Plac Teatralny, przed gmachem Magistratu pożegna ś. p. Arcypasterza Stolicy w imieniu miasta prezydent Starzyński. Po przybyciu konduktu pogrzebowego do Katedry i ustawieniu zwłok na katafalku, rozpoczną się żałobne nieszpory, po których nastąpi żałobne przemówienie.

We środę o godz. 7 rano kler odśpiewa 1-szy Nokturn Jutrzni Żałobnej, poczym nastąpi Msza św. Pontyfikalna, o godz. 9 rano nastąpi drugi nokturn, a po nim będzie odprawiona druga Msza św. pontyfikalna. Wreszcie o godz. 10-ej duchowieństwo odśpiewa trzeci Nokturn i Laudes, poczym rozpocznie się uroczyste nabożeństwo pontyfikalne, po którym będzie wygłoszona mowa żałobna.

Po skończonym nabożeństwie i mowie żałobnej rozpocznie się „Castrum Doloris" według ceremoniału biskupiego, a po ostatnich modlitwach zwłoki zostaną przeniesione do Prezbiterium, gdzie pożegna je jeden z księży biskupów.

Trumna ze zwłokami Kardynała Kakowskiego zostanie złożona w podziemiach Katedry do czasu dopóki zgodnie z ostatnią wolą ś. p. Naid. Arcypasterza, nie zostanie przygotowany grób na Cmentarzu bródzieńskim gdzie będą złożone na wieczny spoczynek.

Zmarła matka gen. Sosnkowskiego

Warszawa, 2. 1. (PAT). Wczoraj dnia 1 stycznia 1939 r. zmarła w Glinniku Mariampolskim śp. Zofia z Drabińskich Sosnkowska, matka inspektora armii gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, przeżywszy 80 lat.

Nabożeństwo po czesku chce odprawiać ksiądz w Rychwałdzie

Frysztat, 2. 1 (PAA) Na terenie Rychwałdu prowadzi agitację kapelan Kalnik, aby ludność tamtejsza, zresztą składająca się przeważnie z Polaków, zażądała otwarcia szkoły czeskiej, oraz nabożeństw w języku czeskim. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia odprawił mszę świętą tylko cichą, tłumacząc, że innej nie może odprawiać z powodu niemożności odprawienia jej w języku czeskim.

Sprawa fortyfikacji Wysp Alandzkich

Helsinki. 2. 1. (PAT). Oficjalnie donoszą, że rokowania fińsko-szwedzkie dotyczące wysp allandzkich (w pierwszym rzędzie sprawy fortyfikacji tych wysp) są już na tyle zaawansowane, iż przewidywany jest wyjazd do Sztokholmu w pierwszej połowie stycznia (prawdopodobnie 5 stycznia) premiera fińskiego Kajandera, który omówi z min. Sandlerem w formie definitywnej to zagadnienie

Morderstwo polityczne
w Tientsinie

Tientsin, 2. 1. (PAT) Przewodniczący Izby handlowej w Tientsinie i jeden z głównych członków chińsko-japońskiej rady gospodarczej Wang Chulin, który był zwolennikiem porozumienia z Japonią, został zamordowany na ulicy w chwili gdy wsiadał do swego samochodu, by udać się na obiad do jednej z restauracyj koncesji francuskiej w Tientsinie.

Manifestacje bezrobotnych w Londynie

Londyn, 2. 1. (PAT) Wczoraj w pobliżu Picadilly Cirkus odbyła się manifestacja bezrobotnych, do których przyłączył się liczny tłum. Policja rozproszyła manifestantów. Na czele manifestacji niesiono trumnę, za którą szedł jeden z manifestantów z pochodnią w ręku.

Podwójna gra
buntowniczego gen. Cedillo

Mexico D. F. 2. 1. (PAT). Prasa tutejsza donosi, iż buntowniczy generał Cedillo, który wciąż nieuchwytny przebywa w górach stanu San Luis Potosi, prowadzi podwójną grę w stosunku do rządu gen. Cardenasa. Z jednej strony za pośrednictwem rodziny i przyjaciół swoich prowadzi on układy z władzami centralnymi, lecz jednocześnie utrzymuje agenta w Nowym Jorku, który stara się o uzyskanie pożyczki na dalszą walkę. Agentem buntowniczego generała w Nowym Jorku jest Duglas L. Collison, który biura swe umieścił na Broadwayu i tytułuje się agentem generalnym „wolnego państwa San Luis Potosi".

Blisko 2 tys. osób zginęło
w 1938 r. w Palestynie

Jerozolima, 2. 1. (PAT) W r. 1938, będącym tragicznym okresem w historii Palestyny, ogółem podczas rozruchów zginęło przeszło 1856 osób, w tej liczbie przeszło 1.000 powstańców arabskich.

524 Arabów i 267 Żydów padło z rąk terrorystów.

Straty armii brytyjskiej, według oficjalnych danych, wynoszą 58 zabitych.

Arabowie zabili
angielskiego oficera policji

Jerozolima, 2. 1. (PAT) Samochód osobowy, eskortowany przez dwa policyjne samochody, uzbrojone w karabiny maszynowe, był ub. nocy w drodze z Haify do Jerozolimy ostrzeliwany przez Arabów. Spośród jadących pasażerów zabity został angielski oficer policji Sandersen z inspektoratu policji palestyńskiej.

7 osób zabitych, 20 rannych
w ciężkiej katastrofie kolejowej

Burgos. 2. 1. (PAT). Z Bilbao donoszą o katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się dziś rano pod Castro Urdiales. W katastrofie 7 osób poniosło śmierć, a 20 odniosło rany.

Jak handlarze żywym towarem
wywożą dziewczęta z Anglii

Londyn, 2. 1. (PAA) Istniejący przy angielskim Scotland Yardzie wydział do walki z handlarzami żywym towarem wykrył nowe metody, jakimi posługują się, rekrutujący się przeważnie z kół międzynarodowych, angielscy handlarze żywym towarem. Agenci pracujący dla działającego w ukryciu handlarza żywym towarem zawierają znajomości z pochodzącymi przeważnie z uboższych dzielnic Londynu młodymi panienkami, które namawiają do udziału w okradaniu sklepów. Po dokonanej kradzieży, agent terroryzuje swą ofiarę, strasząc ją, że policja jest na jej tropie. Biedna dziewczyna, nie domyślając się podstępu, zdaje się wtedy na łaskę agenta, który przyrzeka jej pomoc i pod pretekstem uchronienia jej przed prześladowaniem policji, oddaje najczęściej w ręce innego agenta, mającego już bezpośrednie kontakty z zagranicą.

W ten sposób w ostatnim półroczu wywieziono do lupanarów Argentyny i innych krajów Ameryki Południowej przeszło 100 dziewcząt

NIE BĘDZIESZ MIAŁ SPOKOJU,
PÓKI NIE SPŁACISZ
DANINY NA POMOC ZIMOWĄ

Miasteczko pod wodą

Bukareszt, 2. 1. (PAT). Z powodu tajania wielkich mas śniegu, nastąpił wylew rzeki Jalemicy, skutkiem czego miasteczko Urziconi (niedaleko Bukaresztu) znalazło się całkowicie pod wodą. Ostatnie burze śnieżne pozbawiły miasto elektryczności, wskutek czego tonęło ono przez jakiś czas w ciemnościach.

TRUSTY NIEMIECKIE W GRECJI

Ateny. 2. 1. (PAA). Jak podaje jeden z dzienników ateńskich, berliński koncern „Osrama" nabył większość akcji Helleńskiego Towarzystwa Fabrykacji Żarówek. Nowi właściciele tej spółki zamierzają zracjonalizować jej przedsiębiorstwo, przystąpić do produkcji lamp i przyborów elektrycznych w Grecji. Poza przemysłem lampowym również grecki przemysł chemiczny znajduje się w orbicie wpływów niemieckich.

Ostatnio w pobliżu Aten znany niemiecki trust chemiczny I. G. Farben uruchomił własne zakłady.

Mróz i śnieg

W Polsce zachodniej i środkowej z rana rozpogodzenie, w ciągu dnia wzrost zachmurzenia do całkowitego pokrycia i opady. Na wschodzie cały dzień pochmurno i miejscami śnieg. Stopniowy wzrost temperatury. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych. W całym kraju mglisto.

Policja kolonialna w Niemczech

Berlin, 2. 1. (PAA) Po wprowadzeniu tradycyjnych oddziałów kolonialnych w armii niemieckiej, kierownictwo policji niemieckiej przystąpiło do organizowania analogicznych oddziałów policji.

Oddział policji w Kilonii przejmuje tradycję dawnych niemieckich oddziałów policyjnych w Kamerunie. Policja w Bremie — tradycje służby policyjnej w Afryce południowo-zachodniej, jeden z oddziałów policji berlińskiej pielęgnować ma specjalnie tradycje służby policyjnej w niemieckiej Afryce wschodniej.

Wszystkie te oddziały przejdą specjalne przeszkolenie kolonialne.

Uruchomienie wielkiego pieca hutniczego

Kijów. 2. 1. (PAA) W hucie krzyworożskiej (Ukraina) kończy się obecnie budowę trzeciego wielkiego pieca. Będzie to jeden z największych pieców hutniczych w ZSRR, o pojemności 1300 metrów sześciennych. Piec ten ma produkować 1500 ton surówki w ciągu doby. Pracować na nim będą najlepsi hutnicy sowieccy. Wielkie inwestycje hutnicze mają przede wszystkim na celu wzmożenie potencjału militarnego ZSRR.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego”

SPORT POLSKI W DWUDZIESTYM ROKU NIEPODLEGŁOŚCI

W r. 1938 upłynęło 20 lat od czasu powstania pierwszych kadr sportowych w Polsce niepodległej. W ciągu tego stosunkowo krótkiego czasu gmach sportu polskiego, którego fundamenty położone zostały pod koniec 1918 r., rozrósł się ogromnie zarówno wszerz, jak i wzwyż. Obok doskonałych wyników, osiąganych przez naszych „asów", możemy się już poszczycić dużym rozwojem sportu wszerz. Zagranicą, dzięki wielu świetnym sukcesom znaczenie Polski poważnie wzrosło. Bilans naszego dorobku sportowego w ciągu tych 20-u lat daje pojęcie, na jaki ogromny wysiłek musieli się zdobyć kierownicy naszego życia sportowego, aby je postawić na obecnym poziomie. Bilans ten pozwala nam równocześnie ocenić, jak ogromne postępy poczyniliśmy we wszystkich dziedzinach sportu.

Słabą stroną naszego sportu jest wciąż niedostateczny dopływ świeżych sił, który daje się nieraz dotkliwie we znaki. Brak ten spowodowany jest zarówno zakazem należenia młodzieży szkolnej do klubów, jak i faktem, że sport nie dotarł jeszcze prawie zupełnie do wsi, stanowiącej 70 proc. ludności, ani też nie ogarnął młodzieży pozaszkolnej. Na odcinku sportu szkolnego notujemy zresztą oznaki dużej poprawy. Do tej poprawy musi się przyczynić przede wszystkim doniosły okólnik p. ministra Oświaty w sprawie sportu szkolnego, który został podpisany w ostatnich dniach 1938 r. Okólnik ten wprawdzie utrzymuje w mocy zakaz należenia młodzieży szkolnej do klubów, ale zato po raz pierw-w sposób realny rozwiązuje zagadnienie usportowienia szkół.

STATYSTYKA ZRZESZONYCH SPORTOWCÓW

Aby sobie zdać sprawę z rozwoju sportu polskiego w ciągu lat 1918—1938 poniżej podajemy szereg ciekawych danych, pochodzących zarówno z pierwszych lat istnienia Polski Niepodległej, jak i ostatniego roku.

Otóż pierwsza statystyka zrzeszonych sportowców, przeprowadzona 1919 roku, wykazała 43.228 sportowców, z których tylko część uprawiała czynnie sport. W pierwszym kwartale 1938 r. liczba sportowców wynosiła 521.000, w tym kobiet 128.500. Czynnych sportowców (ćwiczących) mieliśmy w tym okresie 331.200, w tym 72.300 kobiet. Liczba stowarzyszeń sportowych wynosiła 9,121, a liczba instruktorów wychowania fizycznego doszła do 5.800, w tym 800 kobiet. Należy podkreślić, że statystyka ta nie obejmuje ani stowarzyszeń wojskowych, ani młodzieży szkolnej, tak, że faktyczna liczba czynnych sportowców jest znacznie wyższa.

WZROST URZĄDZEŃ SPORTOWYCH

Bardzo znacznie wzrosła liczba urządzeń sportowych, mimo, że w Polsce budowa urządzeń pokrywana jest wyłącznie przez Skarb Państwa i gminy.

Należy zaznaczyć, że w poradniach sportowo-lekarskich zbadano w 1937 roku 118.000 sportowców, t. j. przeszło 35 proc. wszystkich czynnych zawodników.

LICZEBNOŚĆ ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH

Z danych poszczególnych związków sportowych wynika, że najpopularniejszym i najpotężniejszym związkiem sportowym jest Polski Związek Piłki Nożnej. Zrzesza on 1/3 wszystkich czynnych sportowców.

Bilans sportu polskiego w roku 1938

Bilans sportu polskiego w r. 1938 przedstawia się w poszczególnych działach następująco:

BOKS

Bardzo ożywiony sezon mieli nasi bokserzy, którzy rozegrali aż 11 spotkań międzypaństwowych, nie licząc wielu międzynarodowych meczów międzymiastowych i międzyklubowych. — Z 11-tu spotkań międzypaństwowych wygraliśmy zdecydowanie 8, bijąc Włochy 11:5, Niemcy 10:6, Finlandię 10:6, Estonię dwukrotnie 12:4 i 10:6, Francję 14:2, Łotwę 12:4 i Szwajcarię 10.6. Z Węgrami uzyskaliśmy remis 8:8. Mecze rewanżowe z Niemcami i Włochami przegraliśmy w identycznym stosunku 4:12, wskutek niewygodnych dla nas terminów i braku pełnego składu naszej reprezentacji.

Za granicą startowali liczni nasi bokserzy, z których największe sukcesy zanotował Kolczyński, zarówno w Ameryce (walcząc w barwach reprezentacji Europy), jak i na kontynencie. Z wypraw klubowych podkreślić należy sukcesy Okęcia i Gryfu w Niemczech.

Drużynowe mistrzostwo Polski zdobyła Warta poznańska, a indywidualnie Jasiński, Koziołek, Czortek, Kowalski, Jańczak, Pisarski, Karolak i Piłat.

GRY SPORTOWE

W grach sportowych, jak zwykle, najlepsze wyniki osiągają koszykarze. W r. ub. drużyna męska pokonała akademicką reprezentację Włoch 50:33, a kobieca drużyna zajęła trzecie miejsce na mistrzostwach Europy, bijąc Francję 24:19, Holandię 12:5, Szwajcarię 34:6, a przegrywając z Włochami na ich własnym terenie 19:27.

W szczypiórniaku wyniki były znacznie gorsze. Reprezentacja państwowa pokonała jedynie Holandię 12:7, przegrała z Węgrami 7:13, z Czechosłowacją 10:12 i Szwajcarią 2:9.

Mistrzostwo Polski zdobyły: w siatkówce kobiecej — AZS. Warszawa, w siatkówce męskiej — AZS. Wilno, w koszykówce kobiecej — AZS. Warszawa, w koszykówce męskiej — Cracovia, w szczypiórniaku kobiecym — IKP. Łódź, a w męskim — KPW. Poznań.

HOKEJ NA LODZIE

W hokeju na lodzie nasza reprezentacja pokonała na mistrzostwach świata Szwajcarię 1:0, Rumunię 3:0, Litwę 3:1, Węgry 3:0, ale przegraliśmy w drugim meczu z Szwajcarią 1:7, z Anglią 1:7, z Szwecją 0:1. Druga reprezentacja pokonała Łotwę 2:1 i 1:0.

Pod koniec roku w międzynarodowym turnieju 4-ch miast w Katowicach zwyciężył Kraków przed Katowicami, Wiedniem i Berlinem. Sukces odniosła Cracovia, bijąc na swoim tournee po Belgii i Holandii szereg miejscowych drużyn.

KOLARSTWO

Sezon naszych kolarzy był dość udany, mimo dalszego upadku sportu torowego, wywołanego likwidacją szeregu torów. Wyraźne postępy zato zanotowali szosowcy. Z miejsca ruszyła również turystyka kolarska. Na kolarskich mistrzostwach świata Napierała zajął 14-te miejsce. W meczu torowym z Danią przegraliśmy 38: 59.

Mistrzostwo Polski zdobyli: w biegu na przełaj — Napierała, indywidualnie na szosie — Józef Kapiak, drużynowo na szosie — warszawska Syrena drużynowo na torze — warszawska Syrena, w mistrzostwach sprinterów na szosie — Kupczak w mistrzostwach długodystansowych na torze — Wandor. Tytuł mistrza w piłce rowerowej zdobył KS Sieminanowice.

LEKKOATLETYKA

Sezon naszych lekkoatletów wykazał pewne obniżenie klasy czołowych zawodników, zato postęp ogólny rzuca się w oczy. W bardzo wielu konkurencjach osiągnęliśmy pierwszorzędne wyniki, a pojawienie się wielu nowych nazwisk pozwala nam oczekiwać dalszych sukcesów w przyszłości.

Bardzo dobrze przedstawia się bilans naszych spotkań międzypaństwowych. W roku ubiegłym pokonaliśmy Francję w stosunku 119 i pół do 91 i pół, Norwegię 95:93 i Rumunię 96:49. Przegraliśmy jedynie z Niemcami: w meczu panów w stosunku 73:105, a w meczu pań 40:59. Na mistrzostwach lekkoatletycznych Europy panie nasze zajęły drugie miejsce, a panowie znaleźli się na dziesiątym miejscu.

Indywidualnie wyróżnić należy Gieruttę (wicemistrzostwo Europy w dziesięcioboju), Nojego (mistrzostwo Anglii na 3 mile), Sznajdra (czwarte miejsce na mistrzostwach Europy w tyczce), Gąssowskiego (zwycięstwa w Berlinie i sukcesy krajowe). Wśród pań bezkonkurencyjna była jak i dotychczas Walasiewiczówna, która zdobyła mistrzostwo Europy na 100 i 200 m., wicemistrzostwo Europy w skoku w dal, oraz ustanowiła rekord światowy w skoku w dal, nie licząc szeregu innych rekordów

Mistrzostwo Polski drużynowo zdobyły w konkurencjach męskich Orlęta z Dęblina, w konkurencjach kobiecych Warszawianka, wreszcie w mistrzostwach zimowych triumfował AZS. Poznań.

NARCIARSTWO

Największym sukcesem narciarzy było zdobycie wicemistrzostwa świata przez Marusarza w Lahti. Nasi narciarze odnieśli również szereg sukcesów na mistrzostwach Niemiec. Mistrzostwo Polski zdobyli: w kombinacji norweskiej — Wnuk, w kombinacji alpejskiej — Austriak Rehrl, na 18 klm. — Karpiel, w skokach — Andrzej Marusarz, na 50 klm. — Rehrl, w sztafecie 4 x 100 klm. — Strzelec z Zakopanego, w zawodach zjazdowych — Rehrl, w slalomie — Rehrl.

W konkurencjach pań mistrzostwo Polski zdobyła zawodniczka Austriaczka Goedl. Międzynarodowe akademickie mistrzostwo Polski zdobył Orlewicz.

PIŁKA NOŻNA

W piłce nożnej mimo nieszczególnego bilansu międzynarodowego nastąpiło duże podniesienie się ogólnej klasy piłkarstwa polskiego. Bilans międzypaństwowych spotkań, jak już zaznaczyliśmy, nie był zbyt szczęśliwy. Na 9 spotkań międzypaństwowych odnieśliśmy zaledwie jedno zwycięstwo (z Irlandią 6:0). 5 meczów przegraliśmy (z Jugosławią 0:1, z Brazylią 5:6, z Niemcami 1:4, z Łotwą 1:2, z Irlandią w meczu rewanżowym 2:3), a trzy spotkania dały wynik remisowy (z Szwajcarią 3:3, z Jugosławią 4:4, z Norwegią 2:2). Warto jednak podkreślić, że prawie wszystkie porażki poniesione zostały różnicą jednej bramki, co świadczy o równości sił (ogólny bilans bramkowy 24:25).

Reprezentacja kombinowana i drużyny dzielnicowe walczyły ze zmiennym powodzeniem. M. in. reprezentacja Polski Zachodniej przegrała z Francją północną 0:4, Kraków pokonał nieoficjalną reprezentację Belgii 8:1, a Poznań wygrał z reprezentacją Niemiec środkowych 4:2. Mistrzostwo Polski zdobył Ruch z Wielkich Hajduk. W rozgrywkach międzyokręgowych o puchar Prezydenta R. P. zwyciężyła reprezentacja Lwowa, nagrodę za grę najbardziej poprawną zdobył WKS Śmigły z Wilna.

PŁYWANIE

W pływaniu mimo dużej poprawy wyników znajdujemy się wciąż daleko od extra klasy europejskiej. Zaangażowanie trenera amerykańskiego dało jednak duże plusy. Ogromna poprawa wyników młodych zawodników rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość. W roku ubiegłym rozegraliśmy międzypaństwowy mecz z Finlandią, zwyciężając 91:82. Na tym meczu młodzi nasi reprezentanci wykazali doskonałą formę — Mistrzostwo Polski w klasyfikacji drużynowej zdobył EKS z Katowic.

SANECZKARSTWO

Nasi saneczkarze nie przejawiali w r. ub żadnej prawie działalności.

TENIS

Bardzo pomyślny był sezon naszych tenisistów. Wszyscy zawodnicy poprawili znacznie swą formę w porównaniu z rokiem poprzednim. — Jędrzejowska wprawdzie, skutkiem kontuzji nogi nie odzyskała swej najwyższej formy, ale jej zwycięstwa nad takimi czołowymi rakietami, jak Sperling, Fabyan, Mathieu i Scriven świadczą dość wymownie o jej klasie. Wśród pań zresztą notujemy po raz pierwszy dużą poprawę u dalszych zawodniczek (Jacobsenowa, Łuniewska, Siodówna, Bemówna, Zofia Jędrzejowska).

Największym sukcesem naszych tenisistów było zdobycie pucharu Środkowej Europy po zwycięstwach nad Jugosławią 6:0 i remisie z Czechosłowacją 3:3. W zawodach o puchar Davisa pokonaliśmy Danię 5:0, ale przegraliśmy z Włochami 2:3. W innych meczach międzypaństwowych zwyciężyliśmy wysoko Niemcy 6:1 i Rumunię 5:0. Drużyna kobieca walczyła o puchar królowej Marii jugosłowiańskiej bijąc Czechosłowację 4:1 i przegrywając z Węgrami 2:3. W klasyfikacji zajęliśmy drugie miejsce.

Indywidualnie Tłoczyński zdobył mistrzostwo Łotwy, a Baworowski mistrzostwo Rumunii i W. M. Gdańska. Mistrzostwo Polski zdobyli w grze pojedynczej panów Tłoczyński, w zawodach pań Volkmer-Jacobsen i Stephanówna, w grze mieszanej Rudowska i Hebda. U juniorów mistrzostwo zdobył Skonecki, a w grze podwójnej Skonecki i Chrystowski.

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie, ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325.
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT NR. 46
z posiedzenia Zarządu LOZPN.
z dnia 29 grudnia 1938 r.

1) Z okazji Nowego Roku serdeczne życzenia owocnej pracy zasyła tą drogą wszystkim klubom Zarząd LOZPN.

2) Przyjęto w poczet członków zwyczajnych z zaliczeniem do klasy B KS. Ruch w Przemyślu, Dworzec kolejowy.

3) Mianowano członkiem zwyczajnym ZKS. Kamionka Strumiłowa.

4) Nakazuje się LKS. Świteź zapłacenie Stryjance Stryj reszty należności w kwocie zł. 20 z tytułu zawodów, rozegranych dnia 29 czerwca 1938 r.

5) Załatwiono odmownie prośbę WKS. Zorza Winniki o zezwolenie na wystąpienie na drogę sądową przeciw p. Hollikowi, sędziemu piłki nożnej.

6) Nakazuje się KS. Bug Kamionka Strum. zapłacenie KS. Goeal Lwów zł. 28.75 tyt. należności i odnośnie zawodów rozegranych 28/8 ub. r.

7) W wyniku przeprowadzonych dochodzeń na skutek odwołania się WKS. Zorza Winniki uchwalono: 1) Podtrzymać uchwałę WG. i D. dyskwalifikującą gracza Szewczuka, 2) Zmniejszyć karę nałożoną na gracza Grabowieckiego do 3 miesięcy, 3) Znieść karę grzywny zł. 50 za nieporządki na boisku, a nałożyć grzywnę w wysokości zł. 20 za nieudzielenie opieki sędziemu poza boiskiem, 4) Znieść zawieszenie boiska, 5) Nie przyznać odszkodowania sędziemu w kwocie zł. 70 wobec braku konkretnych dowodów zniszczenia płaszcza na boisku.

8) Wzywa się ponownie następujące Podokręgi i kluby do nadesłania wykazu wydanych legitymacyj PW. i WF.: Podokręg Podolski w Tarnopolu, Pancerni, Sparta, Bar Kochba, Zenit, Rezerwa Rzeszów, Grafika, Betar, Czarni, Biały Orzeł, Weselka, Stryjanka, Pocisk, Rezerwa Łańcut, Ropnyk, Zniesieńczanka, Bug, ZRKS., Czuwaj Przemyśl, Bejtar, Hapoel Gródek, Elektrownia, PKS. Przemyśl, Brygada, Strzelec Mościska, Pogoń Lwów, Carissima, TUR. Borysław, SKR., Jagiellonia, TUR. Drohobycz, Watra Polna, Makkabi Skole Biali, Strzelec Kamionka, Światohor, Kadimah, TSL., Huta, Orlęta, Cukrownia, Rusałka, Jutrznia, Łuh, Goeal, Hutniczanka, Samson, Nordiah, Strzelec Lwów i Hakoach Stryj.

Prezes: (—) Prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) F. Kühner

KOMUNIKAT NR. 37/38
Wydziału Spraw Sędziowskich LOZPN.
z dnia 27 grudnia 1938

1) **Przypomnienie:** Przypomina się pp. sędziom, że Doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 8 stycznia 1939 r. o godz. 10.30 w 1-szym terminie i o 11-tej w 2-gim terminie w lokalu LKS. Pogoń, Lwów, Piekarska 1B.

2) Mianowania: Komunikatem WSS. PZPN. Nr. 24/38 z dnia 20. XII. 1938 zostali mianowani sędziami rzeczywistymi: p. mgr. Bogowski Julian, Politowski Roman, Wojtyna Antoni, Halpern Manes, Klebowicz Eustachy, Bartkiewicz Bolesław, Budyń Hipolit i Zucker Juliusz, sędziami próbnymi pp.: Gromski Antoni, Kruczkowski Władysław, Rusin Walenty, Dobosz Zbigniew, Łobzowski Wacław, Heublum Leon, Marciniak Michał, Kaszuba Franciszek, Dobrzęcki Albin, Howzan Eugeniusz, Maszkowski Rafał, Paszek Leopold, Weiss Paweł, Zaleski Jerzy i Żuławski Kazimierz.

Przewodniczący: (—) Wł. Szyba kpt.
Sekretarz: (—) J. Szczepański

W odpowiedzi „narodowym" paszkwilantom

Do przykrych obowiązków publicystyki należy konieczność odpowiadania ludziom, którzy swoją pracę dziennikarską pojmują jako proceder wymiatania rynsztoku z nieczystości. Swoje urazy psychiczne, zrodzone w atmosferze niechlujstwa ideowego i zakłamania partyjnego, z furią ludzi cierpiących na megalomanię, wyrzucają na łamy pisma, dając tym zawiesistym sosem opinię publiczną. Taki typ publicystyki i tak pojmowany obowiązek służby dziennikarskiej, reprezentuje we Lwowie organ Stronnictwa Narodowego szumnie tytułowany „Słowo Narodowe". Właśnie wczoraj na szpaltach tego pisma zaprodukowano — zresztą nie po raz pierwszy — jak ci panowie pojmują sens „słowa narodowego".

Za okazję posłużył im artykuł czasopisma Związku Legionistów „Wola i Czyn", poświęcony omówieniu nacjonalizmu staroendeckiego. W odpowiedzi na te rozważania posypał się grad napaści na Obóz Zjednoczenia Narodowego, oraz imiennie na Dr. Bronisława Wojciechowskiego i mjr. Ludwika Domonia.

Autor tego paszkwilu, zapominając o smutnej roli, jaką Stronnictwo Narodowe odegrało w kształtowaniu się stosunków narodowościowych w Polsce (konkordat, parcelacja, utrakwizacja, pertraktacje z żydami itp. „narodowe" pomysły), bredzi, że tylko dzięki endecji Lwów został polski. Otóż smarkatego publicystę ze „Słowa Narodowego" pragniemy przy tej sposobności pouczyć, że właśnie nie skąd inąd, jak z kół endeckich — zgodnie zresztą z defetystyczną tradycją tych kół — w pierwszym dniu ofenzywy polskiej w listopadzie 1918 r. wyszła inicjatywa zawieszenia broni, co umożliwiło ukraińcom, zaskoczonym atakiem, umocnić się na pozycjach w mieście. Endecja nie wierzyła bowiem w możliwość obrony i zwycięstwo.

Tenże sam pan zaciera z radości ręce, że w czasie wyborów sejmowych przepadła kandydatura Dr Br. Wojciechowskiego. Swojego czasu na łamach „Dziennika Polskiego" ogłosiliśmy statystykę głosujących w dniu 6 listopada 1938 r. we Lwowie. Z cyfr tych wynikało, że stało się to przede wszystkim dlatego, ponieważ w walce dwóch kandydatów Polaków we Lwowie, rozstrzygnęło 10.000 głosów mniejszości narodowościowych, rzuconych na kandydata „Świata pracy". Zdawało by się, że ten moment dla ludzi szermujących ustawicznie „słowem narodowym" powinien być raczej powodem do wyciągnięcia smutnych refleksyj. Ale by módz myśleć kategoriami obiektywnie obywatelskimi, trzeba być przede wszystkim Polakiem, a nie przede wszystkim zacietrzewionym endekiem. Nie wątpimy że tego rodzaju poglądy dziwnie zbiegające się z interesami mniejszościowymi we Lwowie, ograniczają się do nielicznej grupy ciężkomyślicieli z ulicy Mochnackiego.

Ponadto chcemy pouczyć endeckiego paszkwilanta, kryjącego się pod tajemniczym znaczkiem (j.), że Dr Bronisław Wojciechowski podpisuje wszystkie swoje artykuły pełnym nazwiskiem lub inicjałami. Dla „narodowców" hołdujących metodom nocnych i zbrodniczych napadów pod osłoną eksterytorialności uniwersyteckiej, tego rodzaju proste i dżentelmeńskie metody są niezrozumiałe i dla tego węszą i szukają. Ale niech nie zapominają, że przy węszeniu można czasem oberwać po szpiczastym nosie. Ostrzegamy...

Hoare Belisha w Paryżu

Paryż, 1. 1. (PAT) Angielski minister obrony narodowej Hoare Belisha wczoraj rano przybył ze Strassburga do Paryża, gdzie pozostanie dwa dni.

Projekt ustawy o przymusowej parcelacji majątków, zadłużonych powyżej wartości szacunkowej

Warszawa, 1. 1. (PAT) Opracowany przez Rząd projekt ustawy o parcelacji zadłużonych nieruchomości ziemskich w istotnej swej części dotyczy nieruchomości, których **zadłużenie przekracza 100 procent ich wartości szacunkowej,** a właściciele nie wywiązują się z zobowiązań płatniczych. Nieruchomości te mogą być przekazane Państwowemu Bankowi Rolnemu, o czym decyduje Urząd rozjemczy. Prawo występowania z wnioskami w tej sprawie do Urzędu rozjemczego służy m. in. wojewodzie.

Prawa wierzycieli zabezpieczone są wpływami z parcelacji, które składa się do depozytu sądowego celem podziału pomiędzy wierzycieli.

Pewnym pogorszeniem praw wierzycieli w porównaniu z ich sytuacją przy egzekucji z nieruchomości jest **wypłata części wierzytelności nie w gotówce, lecz w obligacjach 3 prc. państwowej renty ziemskiej.**

Nabywcy działek z parcelacji będą mogli bowiem tylko część ceny płacić w gotówce (z reguły jednak nie mniej — według projektu ustawy — niż 30 prc.), na pokrycie zaś reszty kupna otrzymają pożyczki w obligacjach państwowej renty ziemskiej. W tym samym stosunku otrzymają wierzyciele spłatę swych należności częściowo w gotówce, częściowo w obligacjach.

Jak informuje tygodnik „Polska Gospodarcza" (zeszyt 53 z dn. 31 grudnia), projekt ustawy przewiduje **termin 3-letni do zakończenia parcelacji** z tym, że jeżeli termin ten nie będzie zachowany, nieruchomość winna być nabyta przez Fundusz obrotowy reformy rolnej, lub sprzedana z licytacji.

Omawiany projekt zawiera ponadto przepisy, które bez stosowania przymusu pozwolą na **racjonalną parcelację majątków mniej zadłużonych.**

Będzie to parcelacja komisowa, prowadzona przez Państwowy Bank Rolny na wniosek właściciela nieruchomości. Przy takiej parcelacji — podobnie jak przy parcelacji przymusowej — **działki wydziela się bez obciążeń, a** za obciążenia odpowiadają złożone do depozytu wpływy z parcelacji.

Warunki sprzedaży i **pomoc kredytowa** dla nabywców są takie same, jak przy parcelacji przymusowej nieruchomości, zadłużonych ponad 100 prc.

Węgry wystąpią z Ligi Nar.

i przyłączą się do paktu antykominternowskiego

Budapeszt, 1. 1. (PAT) W noworocznym numerze "Pester Lloydu" węgierski minister spraw zagr. hr. Csaky czyni aluzję do możliwości wystąpienia Węgier z Ligi Narodów, oraz ich przyłączenia do paktu antykominternowskiego.

Stwierdzając przywiązanie Węgier do osi Berlin—Rzym, min. Csaky pisze, że **przyjaźń polsko-węgierska opiera się na solidnych podstawach,** zaś dawny szacunek Węgier dla narodu jugosłowiańskiego wzmocnił się w rezultacie jesiennego kryzysu.

Odnośnie Rumunii i Czecho-Słowacji min. Csaky poczynił aluzję w słowach: „Stosunki Węgier z innymi sąsiadami zależą w pierwszym rzędzie, co pragnę podkreślić, od traktowania i losu mniejszości węgierskich."

W zakończeniu min. Csaky podkreślił, że opowiedzenie się Węgier po stronie osi Berlin—Rzym nie oznacza zajęcia wrogiego stanowiska w stosunku do mocarstw zachodnich.

Wspólny problem żydowski w Rumunii i w Polsce

Bukareszt, 1. 1. (PAT) W związku z expose rumuńskiego ministra spraw zagr. Gafencu, w którym poruszona została m. in. kwestia emigracji żydowskiej w Rumunii, tutejsze koła neosjonistyczne zwracają uwagę na **podobieństwo problemu żydowskiego w Polsce i Rumunii,** z czego wypływa równoległość i ścisła zależność akcji politycznej nowej organizacji sjonistycznej w obu krajach.

Jednocześnie podkreślają, iż rumuńskie czynniki oficjalne okazały dużo zainteresowania dla mającego odbyć się w Warszawie w lutym „parlamentu sjonistycznego" przedstawicieli żydowstwa Europy środkowej i wschodniej. Konferencja ta, zwołana z inicjatywy prezydium światowego nowej organizacji sjonistycznej, ma na celu **rozładowanie terytorialne problemu żydowskiego przede wszystkim w Polsce i Rumunii** drogą umożliwienia masowej emigracji do Palestyny.

Prasa litewska o układzie handl. polsko-litewskim

Kowno, 1. 1. (PAT.) „Lietuvos Aidas", omawiając polsko-litewski układ handlowy, zaznacza, że układ ten otwiera port kłajpedzki dla górnego basenu Niemna, naturalnie ciążącego w kierunku tego portu. W umowie handlowej — stwierdza dalej pismo — transport i tranzyt zajmują jedno z naczelnych miejsc. Na mocy układu uregulowane zostały szerokie podstawowe zagadnienia, związane z tranzytem towarów polskich drogami lądowymi i kolejowymi w stronę portu kłajpedzkiego. Tranzyt ten powinien — zdaniem pisma — wpłynąć dodanio na litewską gospodarkę narodową.

„Lietuvos Aidas" omawia w dalszym ciągu w głównych zarysach przewidywane pozycje wymiany towarowej i dochodzi do wniosku, że, biorąc ogólnie, litewsko-polski układ handlowy należy ocenić dodatnio. Widać, że żadna ze stron nie próbowała wygrać czegokolwiek kosztem strony drugiej, lecz obie starały się znaleźć równowagę w obustronnej wymienie towarowej.

Japonia proponuje rokowania zainteresowanym w Chinach mocarstwom

Waszyngton, 1. 1. (PAT) Z Tokio donoszą, iż japoński wiceminister spr. zagr. Sawada doręczył wczoraj ambasadorowi Stanów Zjedn. Grew notę, w której Japonia proponuje wszystkim mocarstwom zainteresowanym w Chinach rokowania celem przeprowadzenia rewizji obecnego stanu rzeczy, opierającego się na dotychczasowych traktatach.

Ze swej strony ambasador Stanów Zjednoczonych wręczył notę rządowi japońskiemu. Nota amerykańska stwierdza, że działalność obywateli amerykańskich w Chinach została ograniczona, zaś interesy japońskie w Chinach znalazły się w sytuacji uprzywilejowanej.

Nota amerykańska przyjmuje propozycję japońską odnośnie rokowań, lecz polemizuje ze stanowiskiem Japonii co do całkowitej zmiany sytuacji w Chinach.

„Mein Kampf" modne w Pradze

Praga, 1. 1. (PAT) Według statystyki największym popytem cieszyła się w ostatnich czasach na rynku księgarskim w Pradze książka Hitlera „Mein Kampf". Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt, że również w księgarniach żydowskich umieszczano książkę na widocznym miejscu.

CZY ZŁOŻYŁEŚ JUŻ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ?

Znowu zamach czeski na polską restaurację w Szembarku

Katowice, 1. 1. (PAT) W nocy z 30 na 31 grudnia b. r. o godz. 23 wrzucono granat ręczny do mieszkania restauratora Karola Folwarcznego, zam. w Szembarku, pow. cieszyńskiego. Wskutek wybuchu zdemolowane zostało mieszkanie, a nadto odnieśli poważne rany pogrążony wówczas we śnie właściciel restauracji Karol Folwarczny i jego żona Emilia.

Podczas przeprowadzania wizji lokalnej i dochodzeń znaleziono odłamki granatu pochodzenia czeskiego. Ślady sprawców prowadziły w kierunku lasu na granicy państwa do Czecho-Słowacji.

Wiadomości bieżące

2 stycznia — **Poniedziałek**

Makarego

Jutro: Genowefy

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI, mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—20, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296-81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 6 wiecz. „Zakochana królowa“.
Wtorek, 7.30 wiecz. „Pani Prezesowa“
Środa, 7.30 wiecz. „Zakochana królowa“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, teatr nieczynny.
Wtorek, 7.30 wiecz. „Pan Lamberthier“
Środa, teatr nieczynny.

Blaski i cienie Sylwestrowej Nocy

U progu Nowego Roku — Skromne ramy nocnego obrazu

(a) Noc Sylwestrowa minęła...

Wczorajsza noc odbiegła znacznie od bujnej treści dawnych swych poprzedniczek i upłynęła wśród ram bardzo skromnych.

RUCH ULICZNY W CIĄGU NOCY BYŁ NIEJEDNOSTAJNY,

o pewnych godzinach ożywiał się i gasł następnie, by jeszcze raz nad ranem zaznaczyć się silniejszym nurtem. Przed północą płynęły fale ludzi zarówno do gmachu Teatru Wielkiego, jak i innych lokali rozrywkowych, a po północy zaległa ulice śródmieścia cisza, trwająca niemal do godz. 5-tej rano. Nie obserwowano w ciągu nocy dawnego zwyczaju tłumnego wędrowania od lokalu do lokalu. Publiczność pozostawała przeważnie w jednym.

Śródmieście w godzinach wieczornych tonęło w blaskach neonowych świateł, wabiących przechodnia do rozrywkowych lokali, na salach tych jednak atmosfera nie zawsze odpowiadała tym neonowym błyskom. W bieżącym roku Kinoteatry zarzuciły dawny zwyczaj całonocnych programów i przeważnie przed północą gasły już obrazy na ich ekranach.

W KAWIARNIACH I RESTAURACJACH

tu i ówdzie widać było stoliki puste tak, że o miejsce nie było trudno. Zresztą w lokalach tych Sylwestrową publiczność tworzyli przeważnie stali goście, którzy swemu lokalowi pozostali wierni. Przepędzali oni długie godziny nocne przy skromnej zastawie, często przy tanim winie, — „czarnej“ lub herbacie.

W Teatrze Wielkim na ogół było sporo publiczności, nie zauważono jednakowoż zbytniego przepełnienia.

W ORGANIZACJACH I TOWARZYSTWACH

zapowiedziane imprezy Sylwestrowe wykazywały dość znaczną frekwencję członków, gdzie również zabawa, niepozbawiona ochoczej werwy, ujęta została w skromne ramy.

Do udatnych imprez należał wieczór Sylwestrowy w Sokole-Macierzy, urządzony staraniem Komitetu zabawowego tego Towarzystwa, pełen ochoczej werwy i miłej zabawy.

Podobnie w kilku pierwszorzędnych lokalach, między nimi na salach Hotelu George'a zaznaczył się wśród licznie zebranych nadzwyczaj miły nastrój.

Przerzedziły się szeregi noworocznych „gratulantów“

Gdy jeszcze w roku ubiegłym w ciągu nocy Sylwestrowej włóczyło się po ulicach i lokalach sporo osobników, poprzebieranych za „kominiarzy“, chociaż poza przygodnym przebraniem z robotą kominową nie mieli jakiejkolwiek styczności a grasowali jedynie w tym celu, aby wymiatać z pieniędzy cudze kieszenie — wczorajszej nocy było ich już znacznie mniej, a nieco więcej prawdziwych kominiarzy. W roku ubiegłym ta „kominowa“ gratulacja spotkała się z powodu swej masowości z dużym oporem, który prawdopodobnie ostudził „kominiarskie“ pomysły noworocznych gratulantów.

Włóczyli się również po mieście rozmaici grajkowie i śpiewacy, rozmaite typy i typki podmiejskiej łobuzerii, ściągającej do śródmieścia na spodziewany łatwy połów. Typki te narzekały często na powściągliwość ludzkiej kieszeni, a gdy na ich natarczywe gratulacje przechodzień czy gość w lokalu odpowiadał wzruszeniem ramion albo życzył nawzajem gratulantowi „szczęśliwego roku“, — ta odpłata pięknym za nadobne, nie rzadko wywołała u gratulanta wulgarną reakcję słowną.

U dorożkarzy lwowskich utrzymywał się w latach ubiegłych zwyczaj, iż na noc Sylwestrową wypożyczali do swych wehikułów białe konie, bo jak mówili — „jazda białymi końmi w noc Sylwestra przynosi szczęście“. Widać, że ta dorożkarska wróżba padała na grunt jałowy, kiedy ubiegłej nocy nie widać było u sań zaprzęgniętych a wypożyczonych białych koni.

SKROMNE RAMY ZABAW WPŁYNĘŁY NA WYGLĄD ULICY

Nie widziano w ciągu nocy na ulicach miasta „zabawionych“, zakreślających po ulicach i jezdniach chwiejnym krokiem esy i floresy i oczekujących pod latarnią, czy przed nimi nie zjawi się brama kamienicz-na ich mieszkania. Toteż nie notowano w protokołach komisariatów policyjnych czy też w kronice Pogotowia Ratunkowego żadnych większych awantur, które zaczynają się zwykle przy kieliszku a znajdują swój żałosny epilog w ambulatorium Pogotowia czy też na szpitalnej sali. W komisariatach policyjnych pokój dyżurnego zalegała pustka, a na Stacji Ratunkowej przeważnie cisza.

W mieście tedy na terenie bezpieczeństwa publicznego panował prawie zupełny spokój, notowano natomiast dwa krwawe wypadki, z których jeden rozegrał się na Hołosku Wielkim, a drugi w pobliskich Sokolnikach

KRWAWE ZAJŚCIE NA HOŁOSKU

Karol Jasienicki, liczący 35 lat, dozorca realności przy ul. św. Kingi 12, postanowił zabawić się w noworocznego gratulanta i w tym celu zebrał kilku swych znajomych a ponieważ śródmieście było już dość silnie w tej mierze obsadzone, przeto skierował swe kroki w przeciwnym kierunku i poszli gratulanci z ul. św. Kingi aż na... Hołosko Wielkie. Chodzili tak od jednego domu do drugiego, a gdy zjawili się przed oknami mieszkania N. Lewandowskiego, ciszę nocy przerwała noworoczna kolęda.

Otworzyło się po chwili okno i wyrzucono jakąś drobną monetę, która nie zadowoliła gratulantów i wywołała wśród nich zgryźliwe głosy niezadowolenia. Widać, że „towarzystwo“ z tej ofiarności Lewandowskiego było mocno niezadowolone, kiedy padł kamień i wybił szybę w oknie domu. Wobec tej napaści wyszedł z domu Lewandowski w towarzystwie swego sąsiada Kazimierza Kosygry i zapytał miotających w jego kierunku wulgarne przezwiska, — „czego sobie życzą?“ — Gdy z gromadki zagrożono Lewandowskiemu nożami, — padł strzał rewolwerowy i zranił Jasienickiego w rękę i nogę. Jak okazało się strzelił do gratulantów Kosygra, u którego stwierdzono, iż był w posiadaniu rewolweru. Rannego dozorcę z ul. św. Kingi Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego, gdzie już wśród innego nastroju spędził noc Sylwestrową.

KINOTEATRY:

ADRIA: Znachor oraz Uwodziciel z Radia.
APOLLO: Sygnały.
ATLANTIC: Walka o szczęście
BAŁTYK: Pani Walewska.
CASINO: Maria Antonina.
CHIMERA: Trzej nicponie.
EMPIRE: Brawura
EUROPA. Serce matki.
GLORIA: Wierna rzeka i Niedorajda.
GRAŻYNA: Przygody Robin Hooda.
KOPERNIK: Podlotek.
MARYSIEŃKA: Ostatnia brygada.
METRO: Groźny Bill oraz Prater.
MIRAŻ: Rosalie
MUZA: Złotowłosa.
PALACE: Cyganka.
PAX: Królowa przedmieścia oraz Ali-Baba i 40 rozbójników.
RAJ: Druga młodość, film polski.
RIALTO: Marco Polo.
ROXY: Prof. Wilczur.
STYLOWY: Więzienie bez krat i rewia z Grotnickim.
ŚWIATOWID: Statek niewolników i Pasażerka na gapę.
ŚWIT: Buster Keaton milionerem i Na krawędzi życia.
TON: Ofiary wielkiego miasta, oraz Pościg.
UCIECHA: Huragan oraz rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, „Ziemia Święta“.

TEATR

— **„ZAKOCHANA KRÓLOWA“ PO CENACH ZNIŻONYCH.** Dzisiaj 2 bm. o 18-tej dana będzie w Teatrze W. po cenach znacznie zniżonych przepiękna operetka, pełna upojnych melodii „Zakochana królowa“ w doskonałej obsadzie premierowej. — Wobec wyjazdu ze Lwowa pp.: M. Didur-Załuskiej i Igo Syma (kreujących główne role), jest to jedno z końcowych przedstawień tego wspaniałego widowiska.

— **„PANI PREZESOWA“,** pełna humoru farsa powtórzona zostanie we wtorek, d. 3 bm. w Teatrze W. po cenach zniżonych. Obsadę ról głównych tej arcywesołej farsy tworzą pp.: Chaniecka, Oranowska, Leliwa i Machalski.

— **„PAN LAMBERTHIER“,** doskonała sztuka francuska L. Verneuil'a w przekł. K. Bukowskiego dana będzie w Teatrze Rozm. jutro we wtorek o 7.30 wiecz. z udz. pp.: E. Żyteckiego i K. Ankwicz-Szyjkowskiej. Będzie to jedno z końcowych przedstawień tej znakomitej sztuki, która niebawem schodzi nieodwołalnie z afisza.

— **CHÓR JURANDA I HELENA GROSSÓWNA WE LWOWIE.** Dn. 13 bm. odbędzie się jeden występ znanego Chóru Juranda i uroczej artystki scen warszawskich i filmów polskich Heleny Grossówny. Wieczór ten odbędzie się w Teatrze M.

RADIO

— **ZMIANY PROGRAMOWE.** Poniedziałek, 2 bm. o 18.20 Lw. „O sile państwa decyduje poziom jego techniki“ — pogadanka red. H. Kuronia.

RÓŻNE

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH** od 1 do 6 stycznia 1939:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. kiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowi Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzycza, ul. Gródecka 84.

Bilety na fikcyjny bal sprzedawał w Warszawie b. student lwowski

Przykro zakończył się stary rok dla b. studenta lwowskiego, Karola Kuraszara, chociaż Sylwester zapowiadał się doskonale, popsuła go jednak — policja. Kuraszar, legitymując się fałszywą legitymacją akademicką na nazwisko Karola Karskiego, odwiedzał różne biura, instytucje i przedsiębiorstwa w Warszawie, sprzedając karty wstępu na fikcyjny bal, który miał być rzekomo urządzony przez jedną z b. poważnych instytucji. Ponieważ przy tym program balu przewidywał występy znanych artystów warszawskich, a cena biletu, łącznie z konsumpcją, wynosiła tylko 10 zł., znalazło się więc ok. 120 naiwnych, którzy dali się nabrać pomysłowemu oszustowi.

„Wpadł" w jednym z biur, natknąwszy się przypadkowo na członka zarządu instytucji, która „firmowała" fikcyjny bal.

Epilog — wiadomy: policja, rewizja domowa, osadzenie w areszcie, zaś wkrótce — rozprawa sądowa.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Jurystowski Edmund, b. wojewoda — Kamionka. Kołodziejska Hermina, żona kupca — Wiedeń. Karpiński Tadeusz, starosta — Kościany. Ostaszewski Henryk, wojewoda — Białystok. Br. Wassilko Mikołaj, dyrektor — Wiedeń. Dr Trzecieski Stefan, lekarz — Kałusz. Hr. Dzieduszycki Juliusz, wł. dóbr — Jezupol. Mekler Stefan, kapitan — Świecie n/W. Trawiński Leon, architekt — Katowice. Wieliński Tadeusz, inż. — Warszawa. Lewin Artur, przemysłowiec film. — Warszawa. Maszkiewicz Michał, architekt — Wilno. Dr Popper Aleksander, lekarz — Lesko. Distler Małgorzata, urzędn. — Wiedeń. Drewski Stanisław, inż. — Radom. Dr Zarencki Ignacy, adwokat — Tyczyn. Wohlfeiler Maksymilian, urzędn. pryw. — Kraków. Dr Jarema Aleksander, adwokat — Mszana Dolna. Mroczkowski Stanisław, notariusz — Halicz. Türkel Wilhelm, przemysł. — Warszawa. Oberländer Fryderyk, adwokat — Białystok. Wisznicka Antonina, pryw. — Warszawa. Dr Band'ler Leon, lekarz — Monasterzyska. Dr Chalfen Albert, lekarz — Buczacz. Reichert Salomon, przemysł. — Racioż. Rellig Alfred, urzędn. pryw. — Łódź. Dr Köppel Mendel, adwokat — Podbuż. Andruszkiewicz Zygmunt, inż. — Warszawa. Androwski Józef, burmistrz — Nadwórna. Eisen Jakób, kupiec — Kraków. Dr Szyjkowski Marian, profesor — Praga. Nowikoff Aleksander, przemysł. — Tel-Aviv. Chacia Wiktor, porucza. — Katowice.

———

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Pogotowie Ratunkowe udzieliło wczorajszej nocy pomocy niejakiemu Janowi Ostrowskiemu. Na ul. Zielonej napadli na niego jacyś napastnicy, z których jeden zranił go ciężko nożem. — Na przechodzącą wczorajszej nocy ul. Żółkiewską, Zofię Wargacką, pozostającą w towarzystwie Władysława Skiby, napadł nieznany rabuś uliczny i wyrwał z jej rąk torebkę, zawierającą 15 zł. Uliczny rabuś zbiegł bez śladu. Ponieważ tego typu przestępcy napadają zazwyczaj na samotnie przechodzące kobiety, występ tego rabusia, który zaatakował kobietę idącą w towarzystwie mężczyzny, nadto charakteryzuje jego zuchwałość.

———

Pawilon Polski w Nowym Jorku pod dachem

Dotychczas z 59 państw mających swoje pawilony na Wystawie Nowojorskiej, ukończyło dach nad pawilonami 5 państw, a mianowicie: Polska, Francja, Belgia, Anglia i Italia. Inne pawilony są w trakcie budowy ścian lub fundamentów. Nie zaczęto jeszcze budowy 28 pawilonów oficjalnych.

Obecny stan prac dokoła pawilonu polskiego przedstawia się następująco. Ukończono dach nad głównym budynkiem, którego wysokość wynosi 10 metrów (tj. ca. 3-piętrowego domu), ściany są już ukończone, nie są one jeszcze jednak obłożone materiałem dekoracyjnym na zewnątrz, chodzi bowiem o to, by materiał ten nie podległ zbytniemu działaniu mrozów i słoty. 56 metrowa (ca. 18 pięter) wieża przed pawilonem jest w trakcie montowania. Cała profilowana stal dla wieży jest już przewieziona na teren. Zmontowanie wieży metalowej, której wszystkie części są do siebie już dopasowane, wymaga niespełnego tygodnia. Sztance na pokrycie kasetonowe wieży złota w kolorze blachą miedzianą, zostały już wykonane i kasetony są w robocie. Dostawa ich nastąpi w połowie stycznia, przytwierdzenie ich do wieży wymaga ca. 3 dni i będzie zależało od stanu pogody. Przyjęto kosztorysy na ogród dokoła pawilonu i zasadzenie drzew i krzewów. Zostały również zatwierdzone kosztorysy na restaurację, która stanowi osobny budynek obok pawilonu polskiego, ze względu na zamknięcie pawilonu o godz. 10-ej wieczorem, a restauracji o północy. Włączenie restauracji do pawilonu podwyższyłoby niezmiernie stawki ubezpieczeniowe na eksponaty zarówno od ognia jak i kradzieży.

Pawilon będzie wykończony w końcu stycznia. Oczywiście wszelkie roboty zewnętrzne, malowania budynków i wykańczania ogrodów będą gotowe dopiero w pierwszej połowie kwietnia, przy czym wszystkie terminy tych prac kończą się 15 kwietnia, tj. na 2 tygodnie przed otwarciem Wystawy.

Eksponaty przygotowywane w Polsce w ilości ca. 11.000 (blisko 42 wagony eksponatów i urządzeń), nad którymi pracowało przez 10 miesięcy około 4800 osób, są niemal zupełnie gotowe. Wiele z nich już dostarczono. Kompletuje się jeszcze dział sztuki, niektóre eksponaty w dziale przemysłu artystycznego, kilka instrumentów i urządzeń w dziale nauki oraz niektóre przedmioty w 26 grupach przemysłowych. Wreszcie nie są gotowe jeszcze niektóre eksponaty w dziale sztuki ludowej i w dziale mody. Wszystkie niewykończone eksponaty będą dostarczone w końcu stycznia i 10 lutego. Są to dwa prekluzywne terminy dostaw.

Dotychczasowy postęp prac zarówno w Polsce jak i w Ameryce jest zupełnie zgodny z kalendarzykiem prac i kalendarzykiem finansowym. Nie przewiduje się żadnego opóźnienia. Pawilon polski będzie gotowy na czas, dając w 15 swoich działach niezwykle wielostronny przekrój tego, co w Polsce najbardziej godne jest uwagi i dający świadectwo tysiącletniej kultury narodu.

———

Dziesięciu ludzi rządzi diamentami całego świata

Znany amerykański podróżnik i badacz złóż geologicznych, William La Varre tak pisze o diamentach:

Pochodzenie diamentów jest proste. W głębi ziemi na pewnych znacznych głębokościach czysty węgiel pod działaniem wysokiej temperatury i ciśnienia topi się i krystalizuje. W podobny sposób można otrzymać ze sproszkowanego cukru — cukier lodowaty.

W gruncie rzeczy wartość diamentów jest bardzo mała. Diamenty pochodzące z Indii zostały dawno oszlifowane i znalazły swoich właścicieli. Ale Południowa Afryka rzuciła na rynek tyle milionów diamentów, że trzeba było zamknąć wiele kopalń i

produkcję diamentów poddać kontroli potężnego i rozporządzającego olbrzymimi kapitałami syndykatu.

Jest to syndykat angielski.

Raz czy dwa razy do roku z opancerzonego skarbca w Londynie, do którego jedynie dziesięciu ludzi na świecie ma prawo wstępu, syndykat ten wypuszcza na rynek tylko pewną ilość diamentów określonej wagi i gatunku,

aby nie wywołać spadku ceny diamentów już znajdujących się w obiegu.

Tych 10 ludzi ma kontrolę nad diamentami, co rok dostającymi się do handlu i przechodzącymi później przez ręce różnych pośredników, szlifierzy, kupców hurtowych i detalicznych

A więc

wartość diamentu zależy nie od jego rzadkości, piękności czy pożytku, lecz od... kontroli.

Płacimy za diament tyle a tyle dlatego, że grupa ludzi, która obecnie ma w swoich rękach produkcję diamentów, uważa, że mniej płacić nie powinniśmy. Aby zaś utrzymać tę kontrolę gdy tylko znajdzie się gdziekolwiek diamentonośne pole, syndykat odkupuje od szczęśliwego znalazcy jego prawa za tyle, ile ten znalazca zażąda. Ani pojedynczy człowiek, ani grupa ludzi czy syndykat

nie posiadają kontroli nad złotem, platyną, radem, srebrem, perłami szmaragdami.

Diamenty zaś do obecnej chwili znajdują się pod kontrolą bajecznie bogatej kliki.

Przed 15 laty, gdy po raz pierwszy wróciłem z dżungli z nowymi diamentami, szef tego syndykatu przejechał dwa oceany (!), aby zobaczyć się ze mną. Co miałem robić? Oto miałem przed sobą gotowych klientów, dobijających się do mnie, chcących odkupić moje nadania aluwialne — aby je później... wycofać z rynku!

OFIARA NA POMOC ZIMOWĄ NAJLEPSZĄ GWIAZDKĄ DLA BIEDNYCH DZIECI

Dwa zamachy samobójcze i w łaźni i w kiosku

(a) O godz. 6-tej wieczorem przybyła do łaźni przy ul. Szpitalnej l. 11, niejaka Franciszka Pikulówna, licząca 32 lat i gdy znalazła się w kabinie kąpielowej, zraniła się ciężko nożem w okolicę serca. Służący zauważył leżącą na podłodze desperatkę i zawezwał Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz dyżurny udzielił rannej pierwszej pomocy i przewiózł ją do szpitala powszechnego. Jak ustalono, powodem targnięcia się na życie był zawód na tle miłosnym oraz strata 300 zł., które od Pikulówny wyłudził jakiś osobnik, rzekomo zabiegający o jej rękę.

Drugi zamach samobójczy wydarzył się na pl. Solskich, gdzie przed północą do swego kiosku przybyła 35-letnia Maria Rembowska, która w zamiarze samobójczym usiłowała otruć się jakąś nieznaną trucizną. Przewieziona została przez Pogotowie do szpitala powszechnego.

„program radjowy"

PONIEDZIAŁEK 2. BM.

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa"; 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 8.00 Lw. Muzyka taneczna z płyt. — 8.50 Lw. Wiadomości poranne — 11.57 Sygnał czasu, hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 14.00 Lw. „Koncert życzeń". — 14.45 Lw. Wiad. gospodarcze. — 14.50 Lw. Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Lw. Teatr Wyobraźni dla młodzieży. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.08 Wiad. gospodarcze. — 16.20 Kronika naukowa: „Nauki społeczne". — 16.35 Współczesna muzyka angielska. — 17.20 „Hiena" pogadanka. — 17.30 Koncert kameralny. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Lwowskie warsztaty naukowe" — „Najpiękniejsza skała w Polsce" odczyt dr J. Tokarskiego, prof. U. J. K. — 18.20 Lw. Aktualności — 18.30 Koncert rozrywkowy. 19.00 Audycja żołnierska. — 19.30 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteor. Wiad. sportowe. Program na jutro. — 21.00 „Cyklon" powieść F. Goetla. — 21.15 Recital fortepianowy. — 21.40 Nowości literackie. — 22.00 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 22.05 Lw. „Wśród domów Starego Lwowa" — pogadanka. — 22.20 Lw. „Boże Narodzenie w różnych krajach", reportaż muzyczny. — 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego. — 23.05 Lw. Zakończenie programu.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.15 Radio Romania. „Bastien i Bastienne" — opera Mozarta.
21.00 Bruksela Franc. „Pieśń szczęścia" — operetka.
21.30 Radio Paris. Wieczór oper.
21.30 Lille. Koncert symfoniczny.

WTOREK, 3 STYCZNIA

Godz. 6.57 Lw. „Śliczna Gwiazdo miasta Lwowa". — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka z płyt. — 8.00 Lw. Poranek przy orkiestrze pod dyr. T. Seredyńskiego. — — 8.50 Lw. Wiadomości poranne. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. „Wśród kobiet". a) Pogadanka S. Zielińskiej „Karnawał i moda", b) Pieśni w wyk. W. Drozdowskiej (sopran). Akomp. T. Seredyński. — 14.30 Lw. Gra I. J. Paderewski — muzyka z płyt. — 14.45 Lw. Wiad. gospodarcze. — 14.50 Lw. Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 „Zwierzęta różnych części świata" — pogadanka. — 15.15 Lw. Skrzynka techniczna w opr. inż. J. Mińskiego. — 15.30 Muzyka obiadowa — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gospodarcze. — 16.20 Przegląd aktualności finans.-gospod. — 16.30 Polska muzyka fortepianowa. — 16.50 „Wo-lamo, wyspa mnichów", felieton. — 17.05 Recital na viola da gamba. — 17.30 „Z pieśnią po kraju". — 18.00 Lw. Wiad. bieżące. — 18.05 Lw. Rezerwa programowa. — 18.15 Audycja dla wsi. Pogadanka dla rolników — wygł. inż. W. Newelicz. Chwilka spółdzielcza w opr. L. Żukotyńskiego. — 18.30 Audycja dla robotników. — 19.00 „Z filmów i rewii" — koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sportowe, Program na jutro. — 21.00 „Cyklon", powieść Goetla. — 21.15 „Manfred", poemat dramatyczny. — 22.15 Muzyka taneczna. — 22.55 Lw. Aud. informacyjna. — 23.00 Ostatnie wiad. Dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. — 23.05 Lw. Zakończenie programu.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 Deutschlandsender. Koncert symf.
20.15 Radio Romania. Koncert symf.
20.10 Berlin. „Cyrulik sewilski" — opera Rossiniego.
20.30 Strasburg. Recital fortep. I. Blochmana.
20.55 Wiedeń. Koncert profesorów Wied. Akademii Muzycznej.
21.00 Bruksela franc. „Zbłąkana owca" — opera Milhauda.
21.30 Wieża Eiffla. Koncert symf.
21.00 Mediolan. „Don Carlos" — opera Verdiego.

———

Niemiecka ekspedycja naukowa na Antarktydę

Z Hamburga na statku „Schwabenland" wyruszyła niemiecka ekspedycja naukowa celem dokonania badań oceanograficznych, meteorologicznych, geograficznych i biologicznych na południowym morzu lodowym. Okręt wozi ze sobą dwa samoloty, które będą wielką pomocą w wyprawach na odległe kry lodowe. Na czele tej wyprawy stoi znany polarnik niemiecki kpt. Ritscher.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Ze Zborowa

Skazanie grecko-kat. parocha

Starostwo powiatowe w Zborowie ukarało ks. Włodzimierza Lewickiego gr. kat. proboszcza z Płauczy Wielkiej, pow. Brzeżany grzywną w wysokości 150 zł. z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu, za to, że tenże jako obsługujący również miejscowość Krasnę, pow. Zborów, odprawił panachidę w cerkwi w Krasnej przy ołtarzu udekorowanym chorągiewkami o barwach ukraińskich oraz portretami płk. Witowskiego i atamana Petlury.

Z Krosna

Zalesianie powiatu krośnieńskiego

Zainicjowana przed kilku laty przez krośnieński Wydział Powiatowy akcja zalesiania, kontynuowana była z b. pięknymi wynikami w roku 1938. W roku tym zalesiono 14.65 ha nieużytków i 5.20 ha zrębów. Ogółem wysadzono 165.770 sztuk sadzonek sosny, jodły, jesionu, jaworu, olchy czarnej. Związki samorządowe czy osoby prywatne, prowadzące akcję zalesiania, zaopatrywane są w sadzonki z wspaniale zorganizowanego rozsadnika, położonego na terenie lasu gromady Potok. W rozsadniku tym znajduje się w chwili obecnej następujący zapas sadzonek: 112 tys. sztuk sosny, 5 tys. jodły, 6 tys. modrzewia, 90 tys. jesionu, 15 tys. jaworu, 7 tys. olchy czarnej. Wydział Pow. zamierza w r. 1939 nadać specjalnie duże nasilenie akcji zadrzewiania jesionem i olchą czarną potoków i moczarów, która to akcja została w bież. roku zapoczątkowana. Równolegle, samorząd powiatowy prowadzi systematyczną kampanię propagandową w celu uświadomienia ludności o znaczeniu akcji zadrzewiania. Ludność odnosi się dziś do tej akcji nader życzliwie, zgłaszając samorzutnie tereny pod zakultu-rowanie.

RADIOFONIZACJA KROŚNIEŃSKIEGO. Kontynuując akcję radiofonizacji gmin wiejskich, Wydział Powiatowy w Krośnie przydzielił ostatnio 7 radioaparatów lampowych do użytku dla gromad Huta Gogolowska, Wola Komborska, Szufnarowa, Piotrówka, Iskrzynia, Głojsce i Łęki ad Dukla. Ogólna ilość zainstalowanych dotychczas po wsiach tut. powiatu radioodbiorników osiągnęła imponującą cyfrę 1.251.

Z Drohobycza

KURS P. C. K. Onegdaj odbył się egzamin uczestniczek kursu członkiń P. C. K. w Drohobyczu w obecności delegata P. C. K. z Przemyśla por. Drogomorskiego. Kursy te — które trwały ponad rok, były prowadzone przez miejscowych lekarzy, a to dr Zbierskiego, dr Szajny, dr Gacalę, mgr. Lewitera, instruktorkę kapt. Borucką, oraz dr M. Kwaśniewskiego, który był kierownikiem i organizatorem tych kursów.

Na kursie tym prowadzone były wykłady tak teoretyczne jak i praktyczne. I tak od 30. X. 1937 do 15. I. 1938 odbywał się kurs teoretyczny z poszczególnych dziedzin naukowych jak: a) anatomia, b) fizjologia, c) chirurgia, d) ratownictwo w nagłych wypadkach, a w szczególności w czasie obrony gazowej, e) bakteriologia, oraz choroby zakaźne.

Następnie część druga, praktyczna odbywała się już w miejscowym szpitalu powszechnym, oraz Ubezpieczalni Społecznej.

Warto podkreślić, że placówka ta, przewija bardzo ożywioną działalność na tutejszym terenie, a to dzięki ofiarnej pracy kilku ludzi, jak prezesa miejscowego koła P. C. K. — radcy inż. Dubika, powiatowego lekarza dr M. Kwaśniewskiego, oraz oddanej całą duszą tej pracy sanitarnej, sekretarce w osobie p. Bittnerowej. Ilość członków przekroczyła już w 1938 r. cyfrę 1500, a akcja ta zatacza coraz szersze kręgi w powiecie drohobyckim.

Z Buczacza

OBRADY AGRONOMÓW CIEPŁEGO PODOLA. W Buczaczu odbyła się 2-dniowa konferencja agronomów powiatowych z pięciu powiatów Ciepłego Podola z udziałem delegatów Urzędu Wojew. tarnopolskiego i Lwowskiej Izby Rolniczej, oraz przedstawicieli miejscowych władz ze starostą pow. na czele. Omówiono sprawę dalszego rozwoju sadownictwa i winiarstwa, stwierdzając, iż po okresie pionierskich wysiłków, Ciepłe Podole może osiągnąć w tych dziedzinach szczególnie dobre rezultaty. Omówiono też sprawę intensywniejszej produkcji konopi, a to w związku z przeróbką tego surowca na produkt, zastępujący bawełnę (kotonizacja). Obrady stały na wysokim poziomie fachowym i doprowadziły do uzgodnienia metod pracy.

Z Jarosławia

ATRAKCJA JAROSŁAWIA. — Wkrótce ukaże się na scenie jarosławskiej Helena Grossówna, królowa ekranu polskiego, znany chór Juranda, oraz słynny śpiewak i tancerz murzyński. (Z. P.)

Złóż grosz na F. O. N.

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik Kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony: sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.